

Sygn. akt **II AKa 58/17**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Mania
Sędziowie:	SA Grzegorz Chojnowski SA Piotr Brodniak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin- Zachód Michała Misiora

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 r. sprawy

**J. G.**

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. akt III K 204/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę J. G. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

Piotr Brodniak Andrzej Mania Grzegorz Chojnowski

**Sygn. akt. II AKa 58/17**

## UZASADNIENIE

J. G. został oskarżony o to, że w dniu 16 maja 2015 r. około godziny 19, w S., w domu przy ul. (...), działając z ewentualnym zamiarem pozbawienia życia T. G., przytrzymał ją ramieniem i przedramieniem za szyję, powodując jej uduszenie gwałtowne w mechanizmie zagardlenia poprzez zadławienie,

tj. o czyn z art. 148 § 1 kk.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 31 stycznia 2017 r., wydanym w sprawie III K 204/16, uniewinnił J. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu wobec tego, iż działał w obronie koniecznej opisanej w art. 25 § 1 kk.

Na podstawie art. 632 pkt 2 kpk, kosztami procesu, Sąd Okręgowy obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wniósł prokurator i zarzucił mu obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 25 § 1 kk, poprzez jego zastosowanie w sytuacji, kiedy okoliczności sprawy nie dają podstaw do przyjęcia, aby oskarżony działał w warunkach obrony koniecznej.

Formułując ten zarzut, prokurator wniósł o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja jest zasadna.

Charakter rozstrzygnięcia wyrażonego w zaskarżonym wyroku powoduje, że w pierwszej kolejności, wręcz koniecznym staje się przypomnienie tego, co w sposób syntetyczny zostało ujęte w tezie 2 i 4 komentarza do artykułu 25 kodeksu karnego autorstwa Andrzeja Marka opublikowanego w Systemie Informacji Prawnej „LEX”. A zatem, cytując zawarte w tych tezach poglądy i spostrzeżenia, które

to, notabene, są oczywiste i z tego względu niekontrowersyjne, należy wskazać,

że „w literaturze rozróżnia się pomiędzy tzw. pierwotnym a wtórnym brakiem bezprawności. Pierwotny brak bezprawności zachodzi, gdy czyn nie wypełnia znamion czynu zabronionego, a tym samym nie jest bezprawny, podczas gdy wtórne wyłączenie bezprawności dotyczy czynu zabronionego i wiąże się z wprowadzeniem regulacji kontratypowej.” Z kolei, „zachowanie kontratypowe jest prawnie relewantne dopiero wtedy, gdy realizuje znamiona jakiegoś czynu zabronionego, a jego ocena jako zgodnego z prawem wynika z zezwolenia, uprawnienia czy nawet obowiązku prawnego (np. legalizacja uszkodzenia ciała napastnika w obronie koniecznej, pozbawienia wolności człowieka przez funkcjonariusza wykonującego nakaz oparty na prawie). Kontratyp zatem jest okolicznością wyłączającą bezprawność czynu, jego prawną legalizacją, co powoduje, iż czyn taki nie narusza normy sankcjonowanej wysłowionej w przepisie, którego znamiona ten czyn wyczerpał. Wynika to w prostej linii z zasady niesprzeczności systemu prawnego (por. T. Kaczmarek, O tzw. okolicznościach wyłączających bezprawność czynu, PiP 2008, z. 10, s. 27).”

Na gruncie przedmiotowej sprawy zaprezentowane wyżej uwagi nabierają zaś szczególnego znaczenia, gdy porówna się treść decyzji podjętej przez Sąd Okręgowy z poczynionymi przez ten Sąd ustaleniami faktycznymi, które to znalazły odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Dokonując owego porównania, w pierwszym rzędzie należy natomiast przypomnieć, że Sąd Okręgowy uniewinnił J. G. od popełnienia zarzuconego mu czynu wobec tego,

iż działał w obronie koniecznej opisanej w art. 25 § 1 kk. A zatem, tego rodzaju rozstrzygnięcie prowadzi do wniosku, że Sąd meriti ustalił, iż oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 148 § 1 kk i jednocześnie ustalił również, że J. G. urzeczywistnił to zachowanie

w warunkach opisanych w art. 25 § 1 kk, co w konsekwencji powoduje, że nie posiada ono cech bezprawności. Ta, zdawałoby się oczywista konkluzja, nie jest już jednak taka gdy przeanalizuje się przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne, które to legły u podstaw kwestionowanego przez prokuratora rozstrzygnięcia. Co więcej, ustalenia te nijak się mają do treści owego rozstrzygnięcia. Przekonując o słuszności tej tezy należy zaś zwrócić uwagę, że na stronach 8 i 9 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy kilkakrotnie dał wyraz temu, iż ustalił, że działaniu oskarżonego nie towarzyszył, ani bezpośredni,

ani wynikowy zamiar pozbawienia życia T. G., zaś determinantą owego działania była chęć „unieszkodliwienia”, czy też „unieruchomienia” pokrzywdzonej. A zatem, skoro Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. G. nie działał z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonej, to tym samym nie mógł przyjąć, że oskarżony popełnił zarzucone mu przestępstwo w warunkach obrony koniecznej.

W obliczu wspomnianego ustalenia, Sąd Okręgowy powinien więc był ocenić zachowanie oskarżonego przez pryzmat znamion przestępstwa stypizowanego,

na przykład, w art. 155 kk, bądź, nie odwołując się do regulacji kontratypowej, uniewinnić J. G. od popełnienia czynu z art. 148 § 1 kk. Odmienne, dodać trzeba rodzaje swoistą dychotomię, postąpienie Sądu orzekającego, musiało

zatem skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem niniejszej sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Procedując w tej sprawie po raz wtóry, Sąd Okręgowy obowiązany będzie zrealizować cały proces orzecznicy, przy czym przeprowadzając w jego ramach dotychczas uzyskane dowody o charakterze osobowym, ów Sąd, może skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 442 § 2 kpk, chyba że wyniki postępowania, mimo wszystko, zrodzą konieczność przeprowadzenia tych dowodów (wszystkich albo niektórych z nich) bezpośrednio na rozprawie. Następną powinnością Sądu pierwszej instancji będzie dokonanie wszechstronnej i wnikliwej analizy zgromadzonych dowodów, ustalenie na jej podstawie faktów odzwierciedlających przebieg zdarzenia, zaś kolejnym i to wymagającym szczególnej dbałości i precyzji przy jego realizacji obowiązkiem Sądu orzekającego, będzie udzielenie odpowiedzi, na wciąż otwarte pytanie dotyczące oceny prawnej zachowania J. G..

Piotr Brodniak Andrzej Mania Grzegorz Chojnowski